

# Karolina Skrzyńska, Strach spadania

Nad głowami wieje  
Nad głowami pada  
Dzień umyka, noc się skrada  
A ja, a ja?  
Dzień umyka, noc się skrada  
A ja, a ja?

Wiatr pochwycę w usta  
Deszczem przetrę oczy  
Dla widzenia i wołania w dal  
By swój strach  
Wysłać do gwiazd  
Bo i one w ciemność  
Nie chcą spać

Nauczcie mnie gwiazdy  
Jak z godnością spadać  
Z chmur błękitu w garść popiołu i piach  
Z was i ze mnie garść popiołu i piach

Nad głowami wieje  
Nad głowami pada  
Deszcze roztopi, wiatr rozwieje nas

Dziś przez strach  
Pytam gwiazd  
Czy będziemy po spadaniu  
Czy będziemy po spadaniu  
Czy będziemy po spadaniu  
Trwać?